

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 września 2017 r., powód wniósł o uznanie, że umowa darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), dla którego nie została założona księga wieczysta, znajdującego się w budynku wielomieszkaniowym, wzniesionym na nieruchomości położonej w Ł., dzielnicy P., przy ulicy (...), który to lokal znajduje się w zasobach spółdzielni mieszkaniowej (...) w Ł., zawarta w dniu 15 listopada 2013 r. pomiędzy S. J. i K. J. a E. I., repertorium (...) jest bezskuteczna w stosunku do powoda (...) spółki prawa cypryjskiego oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

(pozew k. 3-13)

W odpowiedzi na pozew pozwana wskazywała o ograniczenie swojej odpowiedzialności do wartości udziału dłużnika, wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, wskazując że powód nie podjął mediacji w zakresie przedsądowego ugodowego zakończenia sporu, a tym samym pozwana nie dała powodu do wytoczenia powództwa, ponieważ jest gotowa była zapłacić na rzecz powoda kwotę odpowiadającą wartości udziału w prawie, który służył dłużnikowi powoda.

(odpowiedź na pozew k.343-347)

W toku procesu powód zmienił powództwo i dochodził w miejsce pierwotnie zgłoszonego czterech roszczeń ewentualnych.

(pismo k.335-341,354-357,362-364,365-368)

Pozwana uznała przy pierwszej czynności żądanie ewentualne w zakresie uznania za bezskuteczną czynności prawnej w zakresie przysługującego dłużnikowi udziału w prawie wynoszącego 1/2 .

(pismo k.377-386)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 4 lipca 2011 r. powód i (...) podpisali Ramową Umowę o Współpracy. Zgodnie z tą umową, C. miał składać (...) zlecenia nabycia praw do akcji w (...) S.A. ( (...)) i w tym celu na bieżąco przekazywać (...) środki pieniężne na zakup tych praw. (...) z kolei zobowiązał się nabyć (bezpośrednio lub przez swoje spółki zależne) prawa do akcji (...), a następnie przenieść te prawa na C.. C. składał (...) zlecenia nabycia akcji w okresie pomiędzy lipcem 2011 r. a listopadem 2011 r. W celu sfinansowania nabycia przez (...) powyższych praw do akcji, C. sukcesywnie dokonywał na rzecz (...) płatności na poczet tych zakupów w łącznej kwocie 3.000.000 USD. Płatności dokonywane były w trzech równych ratach, po 1.000.000 USD każda, w miarę jak S. J. informował C. o wyczerpaniu funduszy na kolejne zakupy praw do akcji (...). Płatności ratalne nastąpiły w dniu 6 lipca 2011 r., 6 września 2011 r. oraz 17 października 2011 r. W okresie pomiędzy lipcem 2011 r. a grudniem 2012 r. S. J., działając jako prezes zarządu (...), okresowo wysyłał do C. potwierdzenia transakcji, arkusze excel oraz wyciągi z kont bankowych mające potwierdzić nabycie przez (...) kolejnych partii praw do akcji oraz stopień wykorzystania przekazanych (...) funduszy. Zgodnie z ostatnim potwierdzeniem transakcji z dnia 31 grudnia 2012 r., (...) wskazał, jakoby w toku współpracy z C. nabył prawa do łącznie 154.420 akcji (...) na łączną kwotę 8.330.140 PLN oraz pobrał kwotę 416.507 zł tytułem prowizji (prowizja została odjęta od funduszy zapłaconych przez C. na zakup praw do akcji (...)). W dniu 15 lutego 2013 r. odbyło się w W. spotkanie pomiędzy przedstawicielami C. i prezesem zarządu (...) S. J.. W trakcie tego spotkania S. J. przyznał, że w rzeczywistości, wbrew poczynionym przez strony ustaleniom, ani (...), ani podmioty powiązane z (...), nie nabyły dla C. praw do akcji (...) w celu ich przeniesienia na C. oraz że potwierdzenia transakcji przesyłane C. były nieprawdziwe, co w dniu 1 marca 2013 r. zostało to potwierdzone przez (...) i S. na piśmie.

(umowa wraz z tłumaczeniem k.37-52, dowody przelewu należności wraz z tłumaczeniem k.54-81, zobowiązanie S. J. spłaty należności k.102)

Jednocześnie S. J. przyznał, że wpłacone przez C. fundusze zostały - bez wiedzy i zgody C. - wydane przez (...) na cele inne niż nabycie praw do akcji (...), a jeśli (...) nabył jakieś prawa do akcji (...), to zostały one zaoferowane przez (...) innym wierzycielom. S. J. przyznał również, że wprowadził C. w błąd co do celu, na który przeznaczył uzyskane od C. środki. S. J. świadomie, własnymi działaniami, doprowadził do tej straty, pobierając od C. środki na zakup akcji, których nie nabywał. Środki pobierał w oparciu o umowę zawartą w 2011 r. między spółką, którą wtedy zarządzał a C..

(okoliczności bezsporne)

Dnia 15 lutego 2013 r. S. J., działając w imieniu (...), podpisał oświadczenie o uznaniu długu, w którym potwierdził, że (...) otrzymał od C. kwotę 2.800.000 USD oraz w którym zobowiązał się do spłaty uzyskanych funduszy razem z należnymi odsetkami do dnia 1 marca 2013 r.

W dniu 1 marca 2013 r. S. J., (...) oraz C. zawarli Umowę o Spłacie Należnych Wierzytelności i Aktywów zgodnie z Ramową Umową o Współpracy. Strony postanowiły, że S. J. i (...) zwrócą C. całą zainwestowaną kwotę w wysokości 3.000.000 USD oraz utracony przez C. zysk w kwocie 1.200.000 EUR. W umowie zawartej z C. w 2013 r. przyznał, że zdefraudował środki i zobowiązał się do zwrotu ich części. Umowy tej jednak nie wykonał.

W dniu 3 lipca 2014 r. strony zawarły umowę, której celem było zabezpieczenie spłaty należności C.. Na mocy tej umowy dwie cypryjskie spółki - zgodnie z twierdzeniami S. J., przez niego kontrolowane - (...) (Y.) oraz (...) (Z.), przystąpiły do długu (...) i S. J. potwierdzonego w Umowie o Spłacie (Umowa Przystąpienia do Długu)<sup>9</sup>. Według twierdzeń S. J., Z. był wówczas właścicielem Akcji (...), które to akcje miały w dalszym kroku zostać przeznaczone na zaspokojenie roszczeń C.. Według oświadczenia zawartego w Umowie Przystąpienia do Długu, S. J. sprawował kontrolę nad Y. i Z..

W wykonaniu Umowy o Spłacie S. J., (...), Z. i Y. zwrócili C. jedynie pierwszą wskazaną w Umowie o Spłacie ratę w wysokości 300.000 USD (uiszczoną w dniu 28 marca 2013 r.) oraz kwotę 100.000 EUR (uiszczoną w dniu 1 kwietnia 2015 r.).

(umowa o spłatę należności wraz z tłumaczeniem k.83-100, umowa przystąpienia do długu k.104-127)

W kwietniu 2015 r. C. skierował sprawę do sądu polubownego, który zasądził od S. J. na rzecz C. całą żądaną przez C. kwotę.

(wyrok sądu polubownego k.140-159)

Po zawarciu 1 marca 2013 r. Umowy o Spłatę Należności i Aktywów wynikających z Ramowej Umowy Współpracy, S. J. wraz z K. J. przenieśli z majątku wspólnego na rzecz pozwanej na podstawie Umowy Darowizny spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), przy ulicy (...) w Ł., dzielnica P., dla którego nie została założona księga wieczysta, który to lokal znajduje się w zasobach spółdzielni mieszkaniowej (...) w Ł..

W dniu 8 maja 2015 roku S. J. i K. J. znieśli ustawową wspólność małżeńską, wprowadzili umowną rozdzielną majątkową i dokonali podziału majątku wspólnego.

(akt notarialny k.100-195,269-270)

Egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi okazała się bezskuteczna.

Z wniosku C. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli M. P. prowadzi egzekucję tytułu wykonawczego w postaci wyroku sądu polubownego z dnia 17 marca 2016 r., przeciwko S. J.. Egzekwowana kwota 21.305.202,24 zł odpowiada sumie która została zasądzona na rzecz powoda w wyroku sądu polubownego.

W toku egzekucji komornik podjął szeroko zakrojone poszukiwania majątku S. J.: jego nieruchomości, pojazdów, środków pieniężnych i wiarygodności od siedmiu spółek, w których był członkiem zarządu, członkiem rady nadzorczej lub wspólnikiem.

S. J. po wytoczeniu przeciwko niemu powództwa przed sądem polubownym przeniósł na K. J. własność domu z basenem w W. o wartości 2.800.000 PLN, w którym oboje zamieszkują i zbył 99% udziałów w spółce (...) Sp. z o.o.

Nie posiadał i nie posiada żadnego samochodu, mimo że przed nieruchomością w której zamieszkiwał, Komornik napotkał luksusowe modele samochodów, takich jak P. (...), M. (...), (...) i (...). Na skutek m.in. tych działań S. J. wszystkie czynności Komornika okazały się bezskuteczne.

(wezwania k.161-166,250-253,255)

### **Sąd zważył co następuje:**

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. (§ 2 i 3 art.527 k.c.)

W sprawie dłużnikiem powoda był jeden z małżonków. Małżonkowie pozostający we wspólności ustawowej, darowali na rzecz matki dłużnika-pozwanej w sprawie, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Po zawarciu umowy, małżonkowie znieśli wspólność ustawową. W obecnym stanie prawnym małżonek dłużnika nieudzielający zgody na zaciągnięcie określonego zobowiązania nie odpowiada za to zobowiązanie nawet majątkiem wspólnym. (art. 41 § 1 i 2 k.r.o.)

W sprawie niniejszej powód nie rościł pretensji do małżonka dłużnika.

Pozwana w sprawie uznała, żądania powoda po zmodyfikowaniu powództwa w zakresie swojej odpowiedzialności jako osoby trzeciej w zakresie uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do udziału przysługującego dłużnikowi. Zadeklarowała, że w realizacji uprawnienia z art.533 k.c. jest gotowa wypłacić na rzecz powoda kwotę odpowiadającą 1/2 wartości prawa. tj. kwotę 114.000 złotych.

Na posiedzeniu niejawnym wyznaczonym w celu ustalenia stanowisk stron i możliwości prowadzenia mediacji pomiędzy stronami, powód odmówił podjęcia rozmów, zakończenia sporu poprzez przyjęcie w trybie art.533 k.c. od pozwanej kwoty 114.000 złotych ze zwolnieniem jej z zobowiązania, oświadczył, iż żąda rozstrzygnięcia w drodze orzeczenia sądu.

W sprawie powód zgłosił ostatecznie cztery żądania ewentualne, które podlegały ocenie sądu, przy czym wskazywał, iż jego zdaniem, ubezskutecznieniu podlega cała czynność prawna w sposób opisany w pierwszym z żądań ewentualnych.

Żądanie ubezskutecznienia całej czynności prawnej powód popierał opierając się na argumentacji przedstawionej w Uchwale Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 maja 2011 r.III CZP 19/11. Zdaniem powoda ubezskutecznieniu podlegała cała czynność prawna i do pełnej wartości prawa. Jednakże powód zapomina, że znajdująca się tam argumentacja dotyczy sytuacji, kiedy zarówno w dacie zawarcia umowy, jak i w dacie orzekania o ubezskutecznieniu czynności pomiędzy małżonkami istniała wspólność ustawowa.

Sprawa zawisła przed tutejszym sądem ma odmienny charakter, ponieważ na skutek umownego zniesienia wspólności ustawowej pomiędzy małżonkami, istniejąca łączna wspólność ustawowa przekształciła się we współwłasność w częściach ułamkowych. Powyższe oznacza, iż każdemu z małżonków od chwili zawarcia umowy majątkowej przysługiwał udział wynoszący 1/2 we wszystkich składnikach majątkowych.

Argumentacja powoda, wskazująca iż zniesienie wspólności pomiędzy małżonkami po dokonaniu czynności nie ma znaczenia dla oceny powództwa z art.527 k.c., ponieważ sąd bierze pod uwagę stan istniejący w dacie zawarcia umowy, nie zasługuje na uwzględnienie w zakresie skutków jakie z powyższych twierdzeń wywodzi. Jednocześnie zauważyć należy, że stanowisko powoda jest niekonsekwentne. Powód zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami wskazał, że dla określenia wartości przedmiotu sporu, dokonuje się porównania wartości czynności prawnej podlegającej ubezskutecznieniu z wysokością wierzytelności względem dłużnika, a następnie wybrać wartość niższą. Należy zgodzić się także z powodem, że przedmiotem czynności prawnej podlegającej ubezskutecznieniu względem wierzyciela jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu o wartości 228.000 zł. Z racji wspólności majątkowej, która istniała w czasie zbycia prawa pomiędzy S. J. a K. J., dłużnikowi, zgodnie z art. 43 § 1k.r.o., przysługiwała połowa tego prawa o równowartości 114.000 zł. Dług S. J. względem wierzyciela wynosi z kolei 21.305.202,24 zł. Wartością niższą jest kwota 114.000 zł i tym samym stanowi ona wartość przedmiotu sporu niniejszego pozwu i taką wartość powód wskazał w pozwie. Tym samym w istocie uznał, że odpowiedzialność pozwanej zamyka się w/w kwotą.

Zatem z twierdzeń powoda wynika, że nie rości sobie pretensji do wierzytelności wyższej niż połowa udziału służącego pozwanej w prawie, którego wartość według zgodnych twierdzeń storn, wynosi obecnie 114.000 zł.

Powyższe twierdzenie koresponduje ze stanowiskiem pozwanej, która uznała powództwo, w zakresie ubezskutecznienia czynności prawnej w zakresie służącego dłużnikowi udziału w prawie.

Sąd w pełni podziela takie stanowisko, w związku z czym orzekł że umowa darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), dla którego nie została założona księga wieczysta, znajdującego się w budynku wielomieszkaniowym, wzniesionym na nieruchomości położonej w Ł., dzielnicy P., przy ulicy (...), który to lokal znajduje się w zasobach spółdzielni mieszkaniowej (...) w Ł., zawarta w dniu 15 listopada 2013 r. pomiędzy S. J. i K. J. a E. I. repertorium (...) jest bezskuteczna w stosunku do powoda (...) spółki prawa cypryjskiego w zakresie udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego w wysokości 1/2 przysługującego S. J., w celu egzekucji wierzytelności przysługującej powodowi (...) spółce prawa cypryjskiego względem S. J., stwierdzonej tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 17 marca 2016 r. (sygn. akt: SA 69/15) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2016 r. (sygn. akt I ACo 24/16)

Pamiętać należy, że wyrok w zakresie w jakim został wydany stanowi tytuł egzekucyjny, który z chwilą nadania klauzuli wykonalności, stawowi podstawę egzekwowania całości opisanych w nim roszczeń. W sytuacji kiedy przedmiotem rozstrzygnięcia byłaby cała czynność bez określenia ograniczenia odpowiedzialności dłużnika, egzekucja prowadzona byłaby co do całej czynności i całego prawa. Powyższe należy uznać za niedopuszczalne, ponieważ pozwana odpowiada jedynie do wysokości wartości połowy wartości prawa, które nabyła na skutek czynności dłużnika i jego małżonka.

Dlatego obowiązkiem sądu było zastrzec w wyroku o ograniczeniu odpowiedzialności dłużnika z mocy art. 319 k.p.c., które to rozstrzygnięcie sąd obowiązany jest zamieść w wyroku z urzędu.

W braku ograniczenia odpowiedzialności dłużnika, powyższe nie mogłoby być przedmiotem zarzutów dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym. Pamiętać należy, że skoro na etapie postępowania rozpoznawczego nastąpiło ustanie wspólności ustawowej, a powyższe nie zostałyby odzwierciedlone w treści tytułu egzekucyjnego, to ta okoliczność nie mogłaby być przedmiotem ewentualnego powództwa z art.840 k.p.c., ani żądania ograniczenia odpowiedzialności pozwanej na etapie postępowania egzekucyjnego.

Kwestie związane z możliwością powołania się na ograniczenie odpowiedzialności za długi, (choć dotyczyło to długów spadkowych) zostały szeroko omówione w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 kwietnia 2011 r. I CSK 439/10, publ. Legalis. Argumentację zawartą w niniejszym orzeczeniu, sąd w niniejszym składzie podziela i zdaniem sądu ma ona zastosowanie do wszelkich przypadków ograniczenia odpowiedzialności dłużnika. Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli dłużnikowi zobowiązania, z uwagi na okoliczności faktyczne istniejące już w czasie prowadzenia sporu o to zobowiązanie (istnienie i wysokość) oraz zakres odpowiedzialności za nie, przysługiwała możliwość powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności w stosunku do wierzyciela, to tego rodzaju uprawnienie musi być dla niego zastrzeżone już w samym tytule egzekucyjnym, zgodnie z art. 319 k.p.c.

W obowiązującym stanie prawnym nie ma możliwości dokonania zmiany prawomocnego postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności stosownie do art. 792 k.p.c. Nie ma również podstaw do przyznania uprawnienia do powoływania się w toku egzekucji na ograniczoną odpowiedzialność za zobowiązanie, o ile uprawnienie to nie zostanie zastrzeżone w samym tytule wykonawczym. Z tych przyczyn w wyroku z 15.11.1996 r., II CKN 7/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 39, Sąd Najwyższy stwierdził, że zastrzeżenie pozwanemu w wyroku prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności (art. 319 k.p.c.) nie może stanowić podstawy powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Natomiast dłużnik może w toku postępowania egzekucyjnego powołać się na istniejące ograniczenia jego odpowiedzialności prowadzące do umorzenia postępowania (art. 837 i art. 825 pkt 3 in fine k.p.c.). Powoływanie się przez dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym na ograniczenie odpowiedzialności w warunkach określonych w art. 837 k.p.c. jest możliwe tylko wtedy, gdy w tytule wykonawczym zostało dla niego zastrzeżone stosowne uprawnienie. Jeśli w tytule wykonawczym dla dłużnika nie zastrzeżono takiego uprawnienia, to w toku postępowania egzekucyjnego dłużnik nie może - z powołaniem się na wyczerpanie granic jego odpowiedzialności za egzekwowane zobowiązanie - żądać umorzenia egzekucji na podstawie art. 825 pkt 3 in fine i art. 837 k.p.c. Powołanie się w takim postępowaniu przez dłużnika na to, że jego odpowiedzialność za zobowiązanie jest ograniczona jest jednak możliwe tylko wtedy, gdy uprawnienie takie zastrzeżone zostało na jego rzecz w tytule wykonawczym. Na drodze powództwa opozycyjnego nie można bowiem uzyskać zmiany brzmienia tytułu wykonawczego wydanego przeciwko dłużnikowi i to z powołaniem się na okoliczności, które powstały zanim jeszcze doszło do wydania tytułu wykonawczego.

Mając na uwadze powyższą argumentację, sąd oddalił roszczenia ewentualne opisane w punktach a i b wyroku, zaś wobec uwzględnienia żądania opisanego w punkcie c, żądanie z punktu d pozostawił bez rozpoznania.

W sprawie zaszyły warunki obciążenia powoda w całości kosztami postępowania. Co do zasady powództwo zostało uwzględnione w połowie, co przy zwykłym rozliczeniu kosztów skutkowałoby zobowiązaniem stron do poniesienia kosztów postępowania w równych częściach. (w.p.s. od najwyższego ze zgłoszonych roszczeń ewentualnych w stosunku do uwzględnionego)

W sprawie pierwotne powództwo zostało zmodyfikowane, wobec czego pod rozstrzygnięcie sądu zostały poddane cztery ewentualne żądania.

Pozwana od chwili doręczenia pozwu podnosiła zarzuty co do ograniczenia swojej odpowiedzialności, a po zmodyfikowaniu żądań pozwu, uznała przy pierwszej czynności jedne z żądań ewentualnych, a konkretnie to które sąd uznał za zasadne. Jednocześnie, wskazywała, że powód bezzasadnie uchylał się od mediacji i przedsądowego ugodowego zakończenia sporu, w sytuacji kiedy pozwana, uznawała zasadę odpowiedzialności i gotowa była zaspokoić powodowa w zakresie kwoty odpowiadającej wartości udziału dłużnika w prawie które jej służy. Mimo wyznaczenia posiedzenia w celu skierowania stron do mediacji i zadeklarowania spłaty przez pozwaną w realizacji uprawnienia z art. 533 k.c., powód odmówił podjęcia mediacji i przyjęcia świadczenia z zaznaczeniem, że powyższe stanowi wypełnienie obowiązku dłużnika, stał na stanowisku iż dąży do uzyskania tytułu egzekucyjnego, ponieważ jego zdaniem w sytuacji dochodzonego roszczenia ugoda jest niedopuszczalna. Podnoszona przez powoda argumentacja wskazuje, że powód dążył do uzyskania tytułu wykonawczego i wszczęcia egzekucji z przysługującego pozwanej prawa. Postawa powoda, skutkowałą koniecznością przeprowadzenia pełnego postępowania i wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 101 k.p.c., zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

Nadto w oparciu o art. 103§ 1k.p.c. niezależnie od wyniku sprawy sąd może włożyć na stronę lub interwenienta obowiązek zwrotu kosztów, wywołanych ich niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem. Przepis § 1 dotyczy zwłaszcza kosztów powstałych wskutek uchylenia się od wyjaśnień lub złożenia wyjaśnień niezgodnych z prawdą, zatajenia lub opóźnionego powołania dowodów, a także oczywiście nieuzasadnionej odmowy poddania się mediacji.

(art. 103§ 2k.p.c.)

W ocenie sądu, w sprawie zaszyły współprzyczyny zastosowania dyspozycji obu przepisów.

W sprawie uwzględniono jedno z żądań ewentualnych. Wymienione żądanie zostało uznane przez pozwaną przy pierwszej czynności, kiedy doręczono jej odpis pisma zmieniającego powództwo. Nadto, pozwana deklarowała gotowość zapłaty kwoty stanowiącej granicę jej odpowiedzialności i tym, zakresie wniosła o skierowanie stron do mediacji. Mimo, możliwości zakończenia sporu poprzez zaspokojenie słusznych żądań powoda, powód odmówił poddania się mediacji. Powyższe także stanowi o przyczynie obciążenia powoda całością powstałych w sprawie kosztów.

Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej zostało ustalone w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn.zm.)

W sprawie po zmodyfikowaniu powództwa, powód ostatecznie dochodził czterech roszczeń ewentualnych. W sprawie w której zgłoszono roszczenia ewentualne, nie sumuje się ich wartości, a o wartości przedmiotu sporu decyduje najwyższe z nich. Powód wskazał wartość przedmiotu sporu co do niektórych żądań na kwotę 228.000 zł, wobec czego na podstawie art. 130<sup>3</sup>k.p.c., zgodnie z wynikiem procesu, należało pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa brakującą opłatę.